

Helena Ziólek

ANDRZEJ WOJTKOWSKI
(1891–1975)

Należał do pokolenia, które wzrastało i dojrzewało umysłowo w czasach niewoli, w 1918 roku przeżywało wielką radość z odzyskania niepodległości, a w roku 1939 całą gorycz jej utracenia.

Profesor zwyczajny historii nowożytnej i historii kultury, archiwista, bibliograf i bibliotekarz, nauczyciel akademicki. Może najmniej dotąd napisano o nim jako o bibliotekarzu i dyrektorze Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, a przede wszystkim jako o dyrektorze Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Urodził się 20 listopada 1891 r. we wsi Jezioro w pow. Ostrów Wielkopolski jako syn Antoniego i Julii z Pansów.

W latach 1905–1912 uczył się w Państwowym Gimnazjum Katolickim w Ostrowie Wielkopolskim, zdobywając świadectwo dojrzałości. Tu przyjęty został do tajnej organizacji młodzieżowej, założonej przez Aleksandra Kubika, późniejszego księdza i doktora prawa kanonicznego.

Był w latach 1911–1912 prezesem tegoż Tajnego Towarzystwa Samokształceniowego Tomasza Zana. Wpływ wychowawczy Towarzystwa był wszechstronny; kształtował charakter narodowy i zmysł społeczny, wzajemną życzliwość i koleżeńską solidarność. Tu doksztalał się w zakresie języka polskiego, historii literatury, geografii i historii Polski. Fascynowała tych młodych ludzi twórczość Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego, czytali powieści Żeromskiego, Reymonta i Sienkiewicza. Okres nauki w Gimnazjum przypada na czas intensywnego rozwoju polskiego życia kulturalnego w Ostrowie Wielkopolskim skupionego wokół księgarni Stefana Rowińskiego i Towarzystwa Czytelników Ludowych. Publiczne wykłady wygłaszali znani wówczas obrońcy polskości ks. Arkadiusz Lisiecki, ks. Antoni Ludwiczak i ks. Stanisław Tłoczyński. Stowarzyszenie Młodzieży Kupieckiej organizowało w miejscowym Domu Parafialnym amatorskie przedstawienia wykorzystując utwory Mickiewicza i Słowackiego, a także wystawy obrazów artystów wielkopolskich.

Uczestniczył w tych wydarzeniach Wojtkowski organizując m. in. uroczyste obchody Konstytucji 3 Maja, pisząc swoje pierwsze utwory pod pseudonimem „Sawa” w piśmie „Brzask”, organie Tajnego Towarzystwa Samokształceniowego oraz w piśmie „Filareta”, miesięczniku kulturalnym młodzieży.

Przewodniczył również w 1911 r. wycieczce młodzieży do Krakowa, dokąd przybyły także inne grupy ze środowisk tajnej pracy samokształceniowej. Tu, w kolebce polskość, zwiedzali Wawel i grobowce królów polskich, a także umożliwiono im udział w wykładach profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego: Ignacego Chrzanowskiego, Waława Tokarza i Waława Sobieskiego.

Gdy w r. 1912 zdał maturę, wstąpił na Uniwersytet w Berlinie, gdzie przez pięć semestrów kontynuował studia filologiczne i historyczne. Słuchał wykładów profesorów polskich – Aleksandra Brücknera i Józefa Paczkowskiego – oraz wybitnych profesorów niemieckich. Jako student działał również w tajnej organizacji „Zet”, przewodnicząc nawet grupie samokształceniowej, zwanej „Grupą narodową”. Ta jego praca samokształceniowa spełniała znaczącą rolę w pogłębianiu uczuć narodowych i rozwijaniu zainteresowań filologicznych i historyczno-literackich. Już bowiem w 1913 r. dr Józef Łęgowski, działacz Towarzystwa Naukowej Pomocy im. Karola Marcinkowskiego, zaprosił A. Wojtkowskiego do współpracy nad antologią prozy polskiej jako części podręcznika nauki polskiego dla Niemców, gdzie niektóre fragmenty poprzedzał krótkim wstępem, informującym czytelnika niemieckiego o życiu pisarza i jego wkładzie do kultury polskiej.

Dalsze studia na Uniwersytecie Berlińskim przerwała I wojna światowa. Wcielony do armii pruskiej, po przeszkoleniu rekruckim wstąpił do służby sanitarnej. Pracował m. in. w szpitalu wojskowym w Żaganiu na Śląsku, a w roku 1917 jako sanitariusz w stopniu kaprała został wysłany na front zachodni. Po kapitulacji Niemiec wraca w Poznańskie i tu zaciąga się w styczniu 1919 r. do wielkopolskiej armii powstańczej, a od marca tegoż roku bierze udział w obronie Lwowa w szeregach Ochotniczej Kompanii Poznańskiej.

Na interwencję Wydziału Archiwów Państwowych Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego został zwolniony ze służby wojskowej i rozpoczął od sierpnia 1919 r. pracę jako referent tego Wydziału, porządkując akta przede wszystkim niemieckich władz okupacyjnych. Stał się tym samym pierwszym organizatorem przyszłego Archiwum Akt Nowych.

W maju 1920 r. rozpoczął pracę w Archiwum Państwowym w Poznaniu, gdzie brał udział w pracach dla przedstawicieli Polski w alianckiej komisji odszkodowań. Opracował źródłową pracę o pruskiej akcji kolonizacyjnej w latach 1740–1918, jako odpowiedź na skargi rządu niemieckiego w sprawie rugowania kolonistów osadzonych przez Komisję Kolonizacyjną, wniesione do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze.

Uznał za rzecz najważniejszą rozpoczęcie gruntownych badań źródłowych nad historią polityki antypolskiej rządu pruskiego na naszych ziemiach zachodnich i północnych. Był pierwszym z Polaków, który gruntownie spenetrował zasoby materiałów pruskich, dzięki czemu – jak bodaj nikt inny – orientował się w arkanach polityki pruskiej wobec Polski w okresie zaborów, a także w poczynaniach obronnych społeczeństwa polskiego.

W 1921 r. doktoryzował się u profesora Adama Skalkowskiego na Uniwersytecie Poznańskim na podstawie rozprawy *Polityka rządu pruskiego wobec Żydów polskich od roku 1793 do roku 1806*.

W 1922 r. przebywał w Szwajcarii, skąd przywiózł do kraju Archiwum tzw. Agencji Lozańskiej. W tym też roku wraz z Teodorem Tycem założył w Poznaniu Towarzystwo Miłośników Historii Ziem Zachodnich, przemianowane w 1925 r. na Towarzystwo Miłośników Historii.

Pracę w Archiwum Państwowym opuścił w 1923 r., do tego też czasu był członkiem kolegium redakcyjnego „Kroniki Miasta Poznania”, ogłaszając na jej łamach oraz w poznańskich „Rocznikach Historycznych” swoje liczne artykuły z zakresu walki o język polski w zaborze pruskim.

Przypominał również o zasługach w obronie polskości Śląska pastorów – Jana Samuela Richtera i Roberta Fiedlera, a w odniesieniu do Mazurów – Celestyna Mrongowiusza i Gustawa Gizewiusza.

Dbał szczególnie o przyswajanie wartości polskiej kultury i narodowej tradycji prowadząc w latach 1923–1925 pracę dydaktyczną na Uniwersytecie Ludowym, założonym przez ks. Antoniego Ludwiczaka w Dalkach pod Gnieznem.

Na wszystkich odcinkach swojej pracy zawodowej rozwijał twórczą pracę naukową.

W styczniu 1926 r. został bibliotekarzem w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu, a w dwa lata później, jako następcą Antoniego Bederskiego – jej dyrektorem. Obok czynności związanych ze stanowiskiem dyrektora pełnił funkcję kierownika działu przybytków oraz pracownika jednoosobowego oddziału rękopisów. Z godną podziwu pracowitością i operatywnością wykonywał podjęte tak rozliczne prace biblioteczne, kontynuując jednocześnie swoje prace naukowo-badawcze.

Jako dyrektor Biblioteki starał się urzeczywistnić w pełni postulowaną przez Raczyńskiego zasadę reprezentatywności wszystkich dziedzin wiedzy. Był więc księgozbiór Biblioteki Raczyńskich księgozbiorem biblioteki publicznej o charakterze ogólnym z oczywistą przewagą dzieł z zakresu nauk społecznych, a więc tradycyjnie z historii, prawa i ekonomii oraz z zakresu wojskowości, a także gromadził podręczniki szkolne. Troszczył się o kompletowanie i włączanie do zbiorów wielu tytułów czasopism, wiele uwagi poświęcał zbiorom specjalnym, które sam opracowywał.

Szeroko pojmował rolę bibliotekarza. Nie zamykał się w kręgu spraw i zagadnień ściśle bibliotecznych i fachowych. Nadzwyczaj sumienny, ambitny i twórczy, nie tylko powiększał księgozbiór biblioteki, lecz intensywnie pracując naukowo podnosił znaczenie i prestiż tej instytucji.

W okresie pełnienia funkcji dyrektora Biblioteki Raczyńskich, w czerwcu 1930 r. habilitował się na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Poznańskiego z zakresu historii nowożytnej ze specjalnym uwzględnieniem Ziem

Zachodnich i Północnych Polski. Ta część naszych dziejów stanowiła już wówczas i stanowić miała w przyszłości główny przedmiot zainteresowań Profesora. Świadczą o tym rozliczne publikacje na temat stosunków polsko-niemieckich oraz jakże częste polemiki naukowe z historykami niemieckimi.

To szczególne zainteresowanie dziejami stosunków polsko-niemieckich oraz dziejami Wielkopolski, Pomorza, Warmii i Mazur pod panowaniem pruskim, a także sprawy polsko-krzyżackie z wielką precyzją i sumiennością przekazywał nie tylko w swoich publikacjach lecz również w wykładach uniwersyteckich.

Pisząc rozprawy i artykuły poświęcone dziejom Wielkopolski i Pomorza, stał się w tej dziedzinie istotnym pionierem polskich badań historycznych, godnym kontynuatorem Józefa Łukaszewicza i Stanisława Karwowskiego.

Ogłaszał również prace z zakresu bibliografii, historii książki i bibliotek. Oto niektóre z nich, bardziej znaczące: *Bibliografia historyczna Ziem Zachodnich za rok 1925* („Roczniki Historyczne” 1926. T. 2, s. 292–301), *Leonarda Chodźki plan bibliografii historii Polski* („Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 1937. T. 11, s. 3–10). Już w 1920 r. zamyślał, a dopiero w r. 1930 urzeczywistnił w pełni zamiar przygotowania i wydania *Bibliografii historii Wielkopolski*, a więc historii politycznej, gospodarczej i społecznej, historii Kościoła, szkolnictwa, literatury, sztuki, ludoznawstwa i nauk pomocniczych historii tego regionu. Zdążył wydać w całości tom pierwszy (Poznań 1934–1938) i trzy zeszyty tomu drugiego. Zgromadzony materiał bibliograficzny do końcowej części tomu drugiego spłonął w Archiwum Państwowym w Poznaniu w 1945 r. Część tejże bibliografii pt. *Bibliografia historii miasta Poznania* (Poznań 1938) ukazała się w osobnym wydaniu. Dzieło to stało się od razu fundamentalną pomocą dla badaczy dziejów Wielkopolski.

Pod kierunkiem dyrektora Wojtkowskiego przygotowano i wydano drukiem w 1932 r. tom pierwszy *Katalogu alfabetycznego Biblioteki Raczyńskich (1885–1931)* zawierający: dokumenty nr 231–237, rękopisy nr 360–499 i druki od litery A do K. Nie zdążono wydać tomu drugiego, również przygotowanego do druku. Ponadto przygotowano katalog kartkowy alfabetyczny i systematyczny dla czytelników.

Z okazji stulecia istnienia Biblioteki Raczyńskich opublikował Wojtkowski wiele rozpraw dotyczących jej dziejów. I tu wymienimy tylko niektóre z nich: *Biblioteka Raczyńskich 1829–1929* (Poznań 1929), dzieło dające pełny obraz dziejów tej instytucji, tak wielce zasłużonej dla kultury polskiej, a dalej *Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu i jej bibliotekarze i katalogi* („Przegląd Biblioteczny”. R. 3: 1929, s. 97–109), monografia *Edward Raczyński i jego dzieło* (Poznań 1929) jedno z największych osiągnięć naukowych Wojtkowskiego. Praca tak gruntowna, że zamyka potrzebę dalszych badań, bo materiał źródłowy jest niemal kompletny. Pisząc historię Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu (1928) przedstawił dzieje tak ogromnie zasłużonej polskiej placówki naukowej na przestrzeni 70 lat (1857–1927). Książka ta stanowi dziś (wobec utraty całego

archiwum instytucji) niezastąpione dzieło dla badaczy. Kreśląc historię Towarzystwa nie zapomniał o dziejach jego biblioteki.

W *Kronice Gostyńskiej* (1933) opisał dzieje Biblioteki Kasyna Gostyńskiego.

W latach 1928–1929, w stuletnią rocznicę Biblioteki Raczyńskich, wygłosił jako jej dyrektor wiele referatów, napisał o jej twórcach, historii i znaczeniu dla narodu polskiego wiele artykułów, przeważnie w „Kurierze Poznańskim” i „Kronice Miasta Poznania”.

Pisał również o bibliotekach kościołów poznańskich w roku 1871 („Kronika Miasta Poznania”. R. 15: 1937, s. 172–176). Poświęcił także uwagę zasłużonym bibliotekarzom, takim jak Józef Łukaszewicz (*ibidem*. R. 9: 1931, s. 135–137) i drukarzom poznańskim, jak Sylwester Pawicki (*ibidem*. R. 9: 1931, s. 394–415), księgarzom i księgarzom, jak chociażby Jarosław Leitgeber („Kurier Poznański” 1927, nr 186 i 187).

Wybuch wojny we wrześniu 1939 r. kończy tzw. „poznański” okres w życiu Profesora Wojtkowskiego, przerywa dotychczasowe związki z Biblioteką Raczyńskich i Uniwersytetem Poznańskim. Wywieziony przez Niemców najpierw do obozu pod Poznaniem, a następnie do Generalnej Guberni, przebywał w Ostrowcu Świętokrzyskim, a od lata 1940 r. w Sieciechowie pow. Busko zarabiając na utrzymanie rodziny jako rachmistrz w miejscowym folwarku. Znajdował również czas na nauczanie łaciny i historii na tajnych kompletach.

W 1944 r. nawiązał Profesor Wojtkowski kontakt z otwartym już Katolickim Uniwersytetem Lubelskim i od 15 października tegoż roku objął kierownictwo Katedry Historii Nowożytnej. Z chwilą gdy Ministerstwo Oświaty w roku następnym zatwierdziło mu rozszerzenie habilitacji w zakresie historii kultury objął katedrę tej specjalizacji.

Tak więc związał się Profesor do końca swoich dni z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, Lublinem i Lubelszczyzną.

Uniwersytet pozyskał wybitnego historyka, erudyte i wychowawcę. Człowieka prawego charakteru i niezłomnych zasad, ogromnej wiedzy, systematyczności i skrupulatności. Wszystkie te cechy i umiejętności przekazywał Profesor dziesiątkom młodzieży na ćwiczeniach, seminariach i wykładach.

Ale nie tylko wybitnym historykiem był Profesor Wojtkowski. Był również znakomitym bibliografem i doświadczonym bibliotekarzem po okresie przeszło 10-letniego kierownictwa Biblioteką Raczyńskich w Poznaniu.

Nie było więc lepszego kandydata na stanowisko dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej KUL. Dlatego też już 1 listopada 1944 r. senat akademicki powołał go na to stanowisko. Wokół trwały jeszcze działania wojenne. Warunki pracy były trudne, wręcz prymitywne. Bowiem pierwszym gmachem, w którym mieściła się Biblioteka od 1918 r., był klasztor pobernardyński, oczywiście nie przystosowany do celów bibliotecznych, a jeszcze częściowo uszkodzony w czasie działań wojennych. Personel Biblioteki – to zaledwie trzy bibliotekarki i jeden woźny.

Z właściwą sobie energią, ofiarnością i żelazną konsekwencją wdrażał swoje

doświadczenia poznańskie przy organizacji zbiorów, usuwaniu najważniejszych i najdotkliwszych braków w Bibliotece Uniwersyteckiej.

Najpilniejszym zadaniem było wydzielenie z Biblioteki Uniwersyteckiej oraz z Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego księgozbiorów poszczególnych zakładów KUL (księgozbiory te okupanci wcielili do tzw. Staatsbibliothek Lublin), a następnie przewiezienie ich do gmachu uniwersyteckiego i przekazanie poszczególnym zakładom.

Powojenne lata odbudowy zdewastowanego księgozbioru, troska o uzupełnianie i zdobywanie nowych cennych tytułów książek i czasopism, a także wprowadzanie nowoczesnych przekształceń w Bibliotece, traktowanej jako *cor universitatis*, jako podstawowy warsztat pracy naukowej w uniwersytecie, stały się dla Dyrektora celem i pierwszorzędnym zadaniem. Aby im sprostać organizował m. in. konferencje i spotkania samokształceniowe dla pracowników, na których referowano i omawiano zagadnienia z zakresu bibliotekoznawstwa, bibliografii czy techniki katalogowania alfabetycznego. Dla utrzymania stałych kontaktów ze środowiskiem bibliotekarskim wziął udział 13 i 14 maja 1946 roku w Zjeździe Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich jako delegat i przewodniczący lubelskiego Koła.

Przystąpił też niezwłocznie do organizowania od podstaw nowej struktury biblioteki, a więc działów: gromadzenia, opracowania i udostępniania, opierając się na przygotowanym wewnętrznym schemacie organizacyjnym, zatwierdzonym przez senat akademicki w dniu 1 czerwca 1945 roku.

Ważnym zadaniem stało się uporządkowanie i unowocześnienie księgozbioru podręcznego Czytelni Głównej poprzez kompletowanie podstawowych pomocy naukowych, encyklopedii, bibliografii, słowników, podręczników itp. dla coraz większej ilości młodzieży zgłaszającej się na studia na KUL i inne uczelnie lubelskie. Ograniczał wypożyczanie książek poza Bibliotekę na rzecz jak najszerszego udostępniania ich w czytelni, którą to zasadę preferował jeszcze będąc dyrektorem Biblioteki Raczyńskich.

Katalogowanie i inwentaryzowanie dotąd nie opracowanych zasobów bibliotecznych było wykonywane pod osobistym kierunkiem Dyrektora, a „trudniejsze” książki sam katalogował.

Bardzo pożyteczną inowacją było wprowadzenie uproszczonego sposobu sygnowania książek. Dzięki niemu nowe sygnatury odtąd odpowiadały numerowi w inwentarzu.

Niezwłocznie też przystąpiono do melioracji dotychczasowego katalogu alfabetycznego i rzeczowego. Pracę nad poprawieniem i modernizowaniem katalogów prowadził Dyrektor właściwie przez cały czas pracy w Bibliotece. Z chwilą zaś ukazania się instrukcji J. Grycza i W. Borkowskiej: *Skrócone przepisy katalogowania* (Warszawa 1949), przepisy te zostają natychmiast wprowadzone i w ten sposób uległy ujednoczeniu zasady katalogowania książek.

Oprócz skrupulatnie prowadzonej melioracji katalogów druków zwartych,

przystąpiono do kompletowania tytułów czasopism oraz modernizowania istniejącego już katalogu.

Stałą troską Dyrektora była sprawa powiększania zasobów bibliotecznych. I tak ze Zbiornicy Księgozbiorów Zabezpieczonych w Bytomiu i Katowicach, Biblioteka do 1949 r. otrzymała kilkadziesiąt tysięcy woluminów, w tym liczący ok. 30 tysięcy księgozbiór kapituły greckokatolickiej w Przemyślu, a w nim 11 775 starodruków.

Osobiste kontakty Dyrektora z różnymi osobistościami życia kulturalnego i politycznego były bardzo dla Biblioteki korzystne.

Duże znaczenie miał otrzymany w darze księgozbiór zmarłego profesora filologii klasycznej KUL Mieczysława Popławskiego, liczący 922 woluminy, a jego kolekcja kolorowych reprodukcji malarstwa w ilości 7987 sztuk wzbogaciła zasoby zbiorów graficznych.

Ponadto staraniem Dyrektora Wojtkowskiego Biblioteka zakupiła zbiór starodruków w liczbie 343 woluminów od Rojowskich z Bystrzycy oraz księgozbiór (2050 woluminów, w tym 522 starodruki) Romana Komierowskiego z Poznania – prawnika, polityka i posła na sejm pruski w Berlinie, nabyty od Andrzeja Komierowskiego.

Dyrektor przejął również w darze od Jadwigi Cholewińskiej z Lublina, księgozbiór liczący 550 woluminów, a w roku 1948 – pierwszą część daru inż. Stanisława Bandrowskiego z Krakowa w liczbie 1000 woluminów (drugą część w styczniu 1950 r.).

Już wówczas nawiązywała Biblioteka pierwsze kontakty wymienne z innymi bibliotekami, zarówno państwowymi jak i klasztorными. W latach 1944–1945 otrzymała tą drogą 28 woluminów, a w 1949 r. liczba ich wzrosła do 2491 woluminów.

Wreszcie niezwykle ważna dla Biblioteki i jej dziejów sprawa wydzielenia przez Dyrektora Wojtkowskiego z zasobów bibliotecznych zbiorów specjalnych. W wyniku podjętych prac wyodrębniono materiały rękopiśmienne, kartografię, grafikę i muzykalia.

Opracowaniem rękopisów zajął się Dyrektor osobiście. Niezwłocznie przystąpił do ich opracowywania, bowiem jako historyk znał wartość tych zbiorów, przede wszystkim nie opracowanych materiałów Fryderyka Moszyńskiego, a w nim Archiwum gen. Ignacego Prądzyńskiego. Szczegółowy opis każdej jednostki rękopiśmienniczej służy do dziś licznym badaczom.

Inwentaryzację i opracowywanie rękopisów prowadził Profesor Wojtkowski jeszcze w 1950 r., po swoim odejściu z Biblioteki w r. 1949. Wówczas to, 24 lutego 1950 r., senator Jan Stecki prosił go o radę w sprawie zdeponowania swoich zbiorów rękopiśmiennych. Rada była tylko jedna. Nawiązanie kontaktów z Biblioteką Uniwersytecką KUL. Tak więc już w maju tr. sukcesem zakończyły się pertraktacje w sprawie zakupu części tzw. Archiwum Jana Steckiego. Druga część zbiorów została przejęta przez Bibliotekę w depozyt. (Obecnie również opracowana i włączona do zbiorów).

Przystąpił Profesor niezwłocznie do opracowywania tego niezwykle cennego

zbioru rękopisów i dokumentów, dla których sporządził oddzielny inwentarz, wpisując kolejno 68 dyplomów; 24 z nich pochodzi z Archiwum Jana Steckiego. Zasięg chronologiczny dyplomów jest bardzo rozległy, obejmuje bowiem lata 1371–1939.

Praca naukowo-dydaktyczna na Uczelni nie pozwoliła z pewnością na szczegółowe i dokładne zajęcie się rękopisami z Archiwum Jana Steckiego. Niemniej wyodrębnionym 96. jednostkom zostały nadane ogólne tytuły, pod którymi wpisano je do inwentarza rękopisów. W ten sposób ten cenny materiał źródłowy do historii społeczno-gospodarczej Lubelszczyzny a przede wszystkim do działalności ministerialnej i senatorskiej J. Steckiego w okresie dwudziestolecia międzywojennego już w latach pięćdziesiątych był udostępniony badaczom.

Opracowanych i ręką Profesora Wojtkowskiego wpisanych do inwentarza zostało 625 jednostek, w tym 30 rękopisów cerkiewno-słowiańskich XVI–XVII-wiecznych, opracowanych przez żonę Profesora, Filonię Marię Wojtkowską, pracującą wówczas także w Bibliotece Uniwersyteckiej.

Zbiory specjalne to wspomniane wyżej również zasoby materiałów kartograficznych, grafika i muzykalia. W 1948 r. powstaje osobna komórka organizacyjna Biblioteki pod nazwą Zbiorów Kartograficznych, Graficznych i Nut. Wydzielone z całości zbiorów bibliotecznych sztychy, reprodukcje, albumy, atlasy i mapy oraz nuty zostały powierzone F. M. Wojtkowskiej, która skatalogowała je i zinwentaryzowała, opracowując jednocześnie katalogi krzyżowe tych zbiorów.

30 czerwca 1949 roku Profesor Wojtkowski zgłosił rezygnację ze stanowiska dyrektora Biblioteki, motywując ją zamiarem całkowitego poświęcenia się pracy naukowo-dydaktycznej. Na prośbę władz Uczelni kierował jeszcze Biblioteką do 3 października 1949 r., do chwili objęcia funkcji p.o. dyrektora przez mgr Witolda Nowodworskiego, b. pracownika Państwowego Instytutu Książki w Łodzi.

Postać Dyrektora Wojtkowskiego jest wielce znacząca w tych niezwykle trudnych pierwszych latach powojennych Biblioteki Uniwersyteckiej.

Jego następcą, Romuald Gustaw z zakonu bernardynów, podczas uroczystości jubileuszowych dn. 13 stycznia 1973 r. w osiemdziesiątą rocznicę urodzin i pięćdziesiątą rocznicę pracy naukowej Profesora tak m. in. powiedział: „Wkład pana Profesora Wojtkowskiego w rozwój Biblioteki Uniwersyteckiej nie ogranicza się jednak do określonych zdobyczy organizacyjnych, nie jest to wkład wyłącznie bibliotekarski i administracyjny. Pan Profesor pozostawił w naszej Książnicy wartość znacznie większą: żywy wzór osobowy, w którym nieustrudzona pracowitość, żelazna konsekwencja i dyscyplina wewnętrzna, ekonomiczne gospodarowanie czasem, a zarazem życzliwość, bezstronność i sprawiedliwość w stosunkach z pracownikami, stanowią rysy naczelne, godne naśladowania”.

Zakończył pracę jako Dyrektor Biblioteki by poświęcić się przede wszystkim pracy naukowo-dydaktycznej, prowadząc seminaria i wykłady z historii nowożytnej i najnowszej i historii kultury.

W okresie powojennym tematyka badawcza dotycząca naszych ziem zachodnich i północnych, stosunków polsko-niemieckich zajmuje, jak poprzednio, szczególne miejsce. Już w 1945 r. wspólnie z prof. Józefem Chałasińskim, dyrektorem Polskiego Instytutu Socjologicznego, wydaje odezwę do wysiedlonych z Ziemi Zachodnich Polaków z prośbą, by opisali dzieje swojej tułaczki, upamiętniając w ten sposób metody niszczenia przez Niemców polskości na tych Ziemach. W 1947 r. nakładem Towarzystwa Naukowego KUL wychodzi praca *Duch Ziemi Zachodnich*.

Jako Sekretarz Generalny Towarzystwa powołuje w 1951 r. Komisję do Badań Dziejów Warmii i Mazur, a współpraca z olsztyńskimi „Komunikatami Warmińsko-Mazurskimi” zaowocowała pracami poświęconymi stosunkom polsko-krzyżackim. Wspomnę tu chociażby pracę pt. *Tezy i argumenty polskie w sporach z Krzyżakami* (1968) czy *Procesy polsko-krzyżackie przed procesem z lat 1320–1321* (1972).

Innym tematem badawczym Profesora były dzieje szkolnictwa katolickiego. Jego próbę syntezy dał w opublikowanej przez KUL *Księdze 1000-lecia katolicyzmu w Polsce* pt. *Z dziejów szkolnictwa katolickiego dla świeckich (do r. 1918)* (1969). To tylko jedna z wielu prac poświęconych temu zagadnieniu.

Powojenny stały związek z Lublinem zaowocował wieloma rozprawami dotyczącymi tego regionu. W księdze *Hieronim Łopaciński i biblioteka jego imienia 1907–1957* (Lublin 1957) napisał o H. Łopacińskim jako historyku, a w tomie pierwszym *Dziejów Lubelszczyzny* (1965) opublikował *Z dziejów życia kulturalnego w latach 1864–1918*.

W 1960 r. ukończył kompletowanie materiałów bibliograficznych do *Bibliografii historii województwa lubelskiego*, uwzględniającej jego historię do lipca 1944 r., a wyliczając prace opublikowane do końca pierwszego półrocza 1960 r. Pierwsza część bibliografii dotyczy całości dziejów regionu lubelskiego, druga poszczególnych jego miejscowości, wreszcie trzecia poświęcona jest wybitnym postaciom Lubelszczyzny. Praca pozostaje dotychczas w maszynopisie.

Wiele lat pracy w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i jego nie tylko formalne, ale i uczuciowe związki z tą Uczelnią sprawiły, że stał się nauczycielem i wychowawcą wielu pokoleń polskiej inteligencji, kształcąc w niej uczciwość i rzetelność w pracy naukowej.

Stał się też jej historykiem pisząc o KUL-u już w 1946 r. w „Ateneum Kapłańskim” (R. 38: 1946, t. XLV, s. 202–206, 300–304, 411–414. oraz R. 39: 1947, t. XLV, s. 87–94), natomiast o potrzebie istnienia uniwersytetów katolickich w wydawnictwie *Katolicki Uniwersytet Lubelski*, Lublin 1946, s. 8–21. Rys historyczny Uczelni w latach 1918–1944 dał w *Księdze Jubileuszowej 50-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego* (Lublin 1969, s. 21–104).

Bibliotece Uniwersyteckiej poświęcił osobne artykuły w „Bibliotekarzu” (1946 nr 8/9, s. 184) i „Tygodniku Powszechnym” (1955, nr 47).

Wręczona Profesorowi Wojtkowskiemu księga pamiątkowa na 80. urodziny, zawiera złożone mu w darze prace jego uczniów i przyjaciół, a także bibliografię jego dorobku naukowego, liczącą ponad 500 pozycji. Świadczy to najlepiej o bogactwie jego umysłowości, talencie badawczym i pedagogicznym oddanym sprawie pogłębienia kultury historycznej narodu.

NOTA BIBLIOGRAFICZNA

Archiwum KUL, Akta osobowe nr 315 A.

Biblioteka Uniwersytecka KUL, rps 1026, 1212 k. 759-760.

Wojtkowski A. *Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*. „Bibliotekarz”. R. 13: 1946. Nr 8/9, s. 184–185.

– *Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*. „Tygodnik Powszechny”. R. 11: 1955. Nr 47.

– *Z lat organizacyjnego scalania i stabilizacji w pracy samokształceniowej*. W: *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej*. Warszawa 1970, s. 231–236.

Bender R. *Andrzej Wojtkowski (30.XI.1891–7.VI.1975)*. „Kwartalnik Historyczny”. R. 83: 1976. Z. 1, s. 252–253.

– *Profesor Andrzej Wojtkowski*. „Biuletyn Informacyjny KUL” 1972. Nr 1, s. 41–45.

Biblioteka Uniwersytecka KUL 1918–1970. „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej ABMK). T. 23: 1971, s. 19–197 i ndb.

Dąbrowski Cz. *Andrzej Wojtkowski historyk Ziem Zachodnich i Północnych*. „Życie i Myśl” 1971. Nr 10, s. 72–81.

Grot Z. *Andrzej Wojtkowski i jego badania polsko-niemieckie*. „Studia Historica Slavo-Germanica”. T. 6: 1977, s. 157–165.

– *Twórczość naukowa Andrzeja Wojtkowskiego*. „Roczniki Humanistyczne”. T. 21: 1973, z. 2, s. 5–22.

– *Wojtkowski Andrzej*. W: *Słownik pracowników książki polskiej. Suplement*. Warszawa 1986, s. 235–236.

Gustaw R. O., Nowodworski W. *Dwadzieścia lat Biblioteki Uniwersyteckiej KUL (1939–1959)*. ABMK. T. 1: 1959/1969, z. 2, s. 133–160.

Jasiński J. *Profesor Andrzej Wojtkowski przyjaciel Warmii i Mazur*. „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie” 1975. Nr 4, s. 551–556.

Jubileusz prof. dra Andrzeja Wojtkowskiego. „Biuletyn Informacyjny KUL” 1973. Nr 1, s. 46–48. *Księga jubileuszowa 50-lecia KUL*. Lublin 1969 (*passim*).

Miejska Biblioteka Publiczna im. Edwarda Raczyńskiego w Poznaniu 1829–1979. Warszawa 1979, s. 102–103.

Profesor doktor Andrzej Wojtkowski. „Roczniki Humanistyczne”. T. 20: 1972. Z. 2, s. 5–7.

Starnawski J. *Andrzej Wojtkowski (20 listopada 1891 – 7 czerwca 1975)*. „Ruch Literacki” 1976. Z. 2, s. 143–144.

– *Andrzej Wojtkowski (1891–1975)*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”. R. 21: 1976. Nr 3, s. 563–567.

Wielgosz Z. *Wojtkowski Andrzej (1891–1975)*. W: *Wielkopolski Słownik Biograficzny*. Warszawa 1981, s. 837–838.

Wzorek J. *Śp. prof. dr Andrzej Wojtkowski (1891–1975)*. „Biuletyn Informacyjny KUL” 1976. Nr 1, s. 77–78.

Ziółek J. *Bibliografia prac prof. Andrzeja Wojtkowskiego za lata 1916–1971*. „Roczniki Humanistyczne”. T. 20: 1972. Z. 2, s. 9–34.